

W. Pan

Prezes ZG PTTK Wincenty Kraśko,

W imieniu Komitetu i działaczy społecznych, którzy brali udział w dziele odbudowy zameczku w Korzkwi zwracam się do Pana Prezesa z uprzejmą prośbą o zainteresowanie się działalnością naszego zespołu i naszymi pracami. Jesteśmy komórką organizacyjną Oddziału Krakowskiego PTTK, mimo to niektórzy członkowie Zarządu Oddziału robią wszystko aby nam utrudnić działalność społeczną. Działamy dla naszego Towarzystwa, dlatego nie możemy się pogodzić z zaistniałym stanowiskiem ludzi złej woli. Zwracaliśmy się do działaczy społecznych Oddziału Krakowskiego z prośbą o wybranie komisji, która doprowadziłaby do uzgodnień między Zarządem Oddziału a Komitetem. Niestety do tej pory sprawy tej nie załatwiono.

W związku z powyższym zwracam się do Pana Prezesa z gorącą prośbą o wybranie komisji, złożonej z ludzi prawych oddanych Towarzystwu, którzy doprowadziliby do odnowy naszego Komitetu i jego harmonijnej współpracy z Zarządem Oddziału Krakowskiego PTTK.

Przewodniczący Komitetu

/doc. dr hab. Jerzy Małecki/

Kraków, dnia 22 sierpnia 1974

Wielce Szanowny Panie Prezesie,

Listem z dnia 10.VI.1974 zwróciłem się do Pana z prośbą o zainteresowanie się sprawami związanymi z odbudową zamczku w Korzkwi. Sprawę tę przekazał Pan Prezes Sekretarzowi Generalnemu PTTK od którego otrzymałem obraźliwe pismo.

Zanim napisałem do Zarządu Głównego PTTK zrobiłem wszystko co było w mej mocy aby na miejscu załatwić tę sprawę. Starałem się dojść do porozumienia z Zarządem Oddziału, zwracałem się do Zarządu Okręgu i z apelem do działaczy społecznych PTTK, niestety powiązania międzyludzkie jak również

"bezinteresowna zawiść ludzka" uniemożliwiły dojścia do porozumienia między działaczami społecznymi a urzędnikami PTTK.

Pozostało mi więc jedynie zwrócenie się do Pana Prezesa ale i tu niestety nie znalazłem pomocy na jaką oczekiwałem.

Nie miałem zamiaru ponownie niepokoić Pana Prezesa. Robię to po przeczytaniu dedykacji jaką zamieścił Pan w księdze pamiątkowej zamku dobczyckiego, którą pragnę Panu przypomnieć:

"Składając hołd wielkim ludziom naszych dziejów ojczystych i dziełu stworzonemu przez tych ludzi, należy jednocześnie wyrazić najwyższe uznanie i wdzięczność tym wszystkim dziś działającym, którzy nie szczędząc sił otaczają te "wielkie ruiny" opieką, szerzą wiedzę o naszej historii wśród najwierniejszych rzesz turystów. Chwała ludzkiej inicjatywie, aktywności i patriotyzmowi. Chwała działaczom PTTK w Dobczycach".

Z kuszostem ruin dobczyckiego zamku p. Wł. Kowalskim łączą mnie serdeczne stosunki. Związały nas te same trudy i kłopoty ta sama idea nam przyświecała. Jestem głęboko przekonany iż w naszej księdze pamiątkowej, nasza praca byłaby podobnie oceniona jak

praca Kol. Wł. Kowalskiego. Dlatego też jestem głęboko dotknię-
ty faktem iż jako inicjator odbudowy zamczku w Korzkwi, który
poświęcił temu dziełu prawie siedem lat niestrudzonej pracy
doznałem tylu nieprawości od Towarzystwa z którym związanym
jestem od lat dziecinnych.

z poważaniem

/Doc. dr hab. Jerzy Małecki/

Kraków, Białą 4 m 6